

# Kto najlepszy?

## UNESCO i „Perspektywy” ogłosiły ranking liceów

I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi i XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie to zwycięzcy rankingu na najlepsze licea ogłoszonego przez miesięcznik „Perspektywy” i Polski Komitet ds. UNESCO. Obie komisje brały pod uwagę liczbę uczestników olimpiad przedmiotowych. Wyniki są różne.

UNESCO oprócz Staszica wyróżniło V LO im. Witkowskiego w Krakowie i III LO im. Marynarki Wojennej w Gdyni. Łódzki Kopernik znalazł się dopiero na czwartym miejscu. „Perspektywy” natomiast najlepiej oceniły, oprócz łódzkiego ogólniaka, VI LO im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, XIV LO im. Polonii Belgijskiej we Wrocławiu i III LO im. Marynarki Wojennej w Gdyni.

Wyniki są różne, bo chociaż w obu rankingach była brana pod uwagę liczba laureatów olimpiad, to inaczej przeliczono wyniki. — Podstawowym kryterium były sukcesy osiągnięte w 26 ogólnopolskich finałach. Liczba laureatów i finalistów porównywana jest z liczbą uczniów w szkole — tłumaczy Waldemar Siwiński, redaktor naczelny „Perspektywy”. Ranking UNESCO bierze pod uwagę tylko 23 olimpiady i nie porównuje się liczby laureatów z liczbą uczniów.

### Jak osiągnąć sukces?

Łódzkie LO im. Kopernika swoją pozycję buduje od wielu lat. Obowiązkowe mundurki, zakaz palenia i picia alkoholu. Szkoła specjalizuje się w przedmiotach matematyczno-przyrodniczych. Nie zaniedbuje jednak przedmiotów humanistycznych. Jaka jest tajemnica sukcesu? — Po prostu spokojnie pracujemy — mówi Wiesława Zewald, dyrektor szkoły.

I LO organizuje konkursy matematyczne i chemiczne dla podstawówek. Poszukiwanie „diamentów” odbywa się także w ramach międzyszkolnych kół chemicznych i matematycznych. — W ten sposób ściągamy wybitnych uczniów — opowiada dyrektor. Kiedy uzdolniony młody człowiek trafia do I LO, nieustannie jest obserwowany przez nauczycieli.

— Analizujemy, czy ktoś zdolny nie stracił zainteresowania nauką. Młody człowiek musi liczyć się z koniecznością przestrzegania obowiązujących tu zasad — dodaje.

W rankingach uwzględniono także szkoły wiejskie. Nagrodę od Ministerstwa Edukacji dostał Zespół Szkół Rolniczych z Kaczek Średnich (woj. wielkopolskie) — w rankingu „Perspektywy” zajął 219 miejsce, ale był najlepszą szkołą z miejscowości mniejszej niż 5 tys. mieszkańców.

UNESCO wyróżniło także szkoły zawodowe i rolnicze. W olimpiadach zawodowych wyróżniono: Zespół Szkół Technicznych z Wodzisławia Śląskiego i Państwowe Szkoły Budownictwa z Bytomia, w rolniczych: Technikum Inżynierii Środowiska i Melioracji z Trzcianny i Zespół Szkół Rolniczych z Łowicza.

### Wierzyć rankingom?

Kuratoria oświaty nie przygotowują rankingów. — Nie robimy tego, bo nie chcemy wprowadzać w błąd rodziców. Dobra szkoła to dla jednych taka, która ma dużo olimpijczyków, a dla innych taka, która gwarantuje przyjęcie na studia — tłumaczy w kuratorium mazowieckim.

— Rankingi pokazują tylko sukcesy uczniów zdolnych, nie mówią o tym, jak zmieniają się uczniowie z chwilą przyjęcia do szkoły. Dlatego nie ma w nich prawie szkół z terenów wiejskich i małych miast — ocenia dyrektor Technikum Inżynierii Środowiska i Melioracji w Trzciannie Marek Maksymowicz.

— Oprócz rankingu ogólnopolskiego przygotowujemy także warszawski. Jest on bardziej miarodajny, gdyż bierzemy w nim pod uwagę znacznie więcej czynników — mówi Waldemar Siwiński z „Perspektyw”. Oprócz uczestnictwa w olimpiadach brana jest pod uwagę skuteczność w dostawaniu się na studia w sześciu największych warszawskich uczelniach. — W przygotowaniu biorą także udział szkoły wyższe — dodaje. W tym roku w Warszawie najlepsze były: LXVII LO przy Wydziale Pedagogicznym UW, XIV LO im. Staszica i II LO im. Batorego. MGD, ŁG, ŁÓDŹ